

Analiza
Rezolucji Parlamentu Europejskiego z dnia 12 marca 2025 r. w sprawie białej księgi w sprawie przyszłości europejskiej obrony (2025/2565(RSP))

Treść Rezolucji podzieliłem na obszary tematyczne. Najpierw przytaczam główne wątki tekstu Rezolucji. Większość partii tekstu to cytaty z Rezolucji. Następnie podaję, z jakich ustępów tekstu Rezolucji cytaty zostały zaczerpnięte. Litery odnoszą się do Preambuły Rezolucji, cyfry do części szczegółowej. Po każdym obszarze tematycznym znajduje się mój autorski komentarz, a po komentarzy wnioski. Staralem się bardzo, aby komentarz odnosił się obiektywnie do faktów, natomiast wnioski są już subiektywną refleksją.

Spis treści

Obszar tematyczny nr 1: sytuacja globalna	s.2
Obszar tematyczny nr 2: znaczenie Ukrainy dla Unii Europejskiej	s.4
Obszar tematyczny nr 3: polityczne aspekty obronności	s.7
Obszar tematyczny nr 4: militarne aspekty obronności	s.12
Obszar tematyczny nr 5: przemysłowe aspekty obronności	s.16
Obszar tematyczny nr 6: finansowe aspekty obronności	s.18
Obszar tematyczny nr 7: nowa Unia Europejska	s.22

Obszar tematyczny nr 1: sytuacja globalna

Afryka

Brak stabilności i bezpieczeństwa w południowym sąsiedztwie i w regionie Sahelu są ze sobą ściśle powiązane i pozostają stałym wyzwaniem w kontekście zarządzania granicami zewnętrznymi UE. Bezpieczeństwo Europy jest powiązane ze stabilnością na kontynencie afrykańskim, a rosnąca obecność podmiotów spoza Europy świadczy o braku wystarczającego bezpieczeństwa.

Morze Czarne i Bałtyk

Morze Czarne zmieniło się z drugorzędnego w główny teatr działań wojennych dla UE i NATO, a wraz z Morzem Bałtyckim stało się kluczowym regionem strategicznym dla bezpieczeństwa europejskiego w przeciwdziałaniu rosyjskiemu zagrożeniu.

Eurazja

Rosja, wspierana przez swoich sojuszników, w tym Białoruś, Chiny, Koreę Północną i Iran, stanowi największe bezpośrednie i pośrednie zagrożenie dla UE i jej bezpieczeństwa, a także dla krajów kandydujących i partnerów. Chiny – motywowane ambicją stania się światowym supermocarstwem – niszczą międzynarodowy porządek oparty na zasadach, prowadząc coraz bardziej asertywną politykę zagraniczną, zagrażając europejskim interesom; dążą do uzyskania dominującej pozycji w regionie Indo-Pacyfiku; stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa w regionie i na świecie, a także dla interesów gospodarczych UE.

USA

Administracja Donalda Trumpa proponuje normalizację relacji z Rosją i coraz bardziej oczywiste jest, że Europa musi wzmocnić swoje bezpieczeństwo i obronność, aby być w stanie pomagać Ukrainie bronić się.

GLÓWNE ZAGROŻENIE

Rosja, wspierana przez swoich sojuszników, w tym Białoruś, Chiny, Koreę Północną i Iran, stanowi największe bezpośrednie i pośrednie zagrożenie dla UE i jej bezpieczeństwa, a także dla krajów kandydujących i partnerów,

PE ostrzega, że jeśli UE miałyby zawieść w swoim wsparciu i jeśli Ukraina miałyby zostać zmuszona do kapitulacji, Rosja zwróciłaby się przeciwko innym krajom, w tym być może państwom członkowskim UE.

(Źródła w tekście Rezolucji: D, F, G, H, M, 5, 18)

Komentarz do obszaru tematycznego nr 1

Dla UE ważny element bezpieczeństwa jej granic stanowi sytuacja Sahelu, czyli Afryki subsaharyjskiej. Zainteresowanie to można wytłumaczyć dwojako: po pierwsze, są to dawne kolonie Francji, Wielkiej Brytanii i Belgii; po drugie, stamtąd wywodzi się znaczna część imigrantów, sprowadzanych do UE. Władze UE niepokoją się obecnością w Afryce wpływów spoza Europy. Zapewne chodzi to o wpływy chińskie.

Morze Czarne stało się głównym teatrem działań wojennych dla UE i NATO, wcześniej było drugorzędny. Dowiadujemy się w ten sposób, że NATO i UE prowadzą jakąś wojnę, o czym wcześniej te organizacje nie informowały. To zdanie sugeruje, że NATO jest organizacją ofensywną, a UE nie jest tylko organizacją współpracy państw europejskich, ale również

organizacją militarną, prowadzącą wojnę.

Morze Bałtyckie stało się strategicznym akwenem dla działań NATO i UE, które jakoby powstrzymują rosyjskie zagrożenie dla bezpieczeństwa europejskiego. W tym zdaniu znajduje się twierdzenie, że Rosja jest zagrożeniem dla bezpieczeństwa UE.

UE i NATO będą wykorzystywać te akweny do działań, wymierzonych w Rosję. Oficjalnym powodem jest zagrożenie ze strony Rosji.

Chiny jakoby niszczą międzynarodowy porządek, oparty na zasadach, ale nie wyjaśniono, jakie to zasady. UE nie podoba się, że Chiny prowadzą asertywną politykę zagraniczną. UE jest zaniepokojona wzrostem znaczenia Chin w rejonie Indo-Pacyfiku. Dalej wskazano wyraźnie, że Chiny zagrażają interesom gospodarczym UE.

Największa jednak zagrożenie dla bezpieczeństwa UE, krajów kandydujących i partnerów stanowi Rosja oraz jej sojusznicy: Białoruś, Chiny, Korea Północna i Iran. Nie wskazano jednak, jakie to kraje kandydujące i jacy partnerzy są zagrożeni.

W odniesieniu do USA Rezolucja używa określenia „administracja Donalda Trumpa”. Może to oznaczać, że UE nie traktuje obecnego rządu USA jako reprezentacji USA. Rezolucja stwierdza, że dążenie do normalizacji relacji USA z Rosją powoduje, że Europa musi się wzmacniać militarnie, aby pomagać Ukrainie w jej wojnie z Rosją.

Wnioski

1. Analiza geopolityczna, zawarta w Rezolucji wskazuje, że UE nie dąży do normalizacji stosunków z Rosją, traktuje tą normalizację jako zagrożenie, i w odpowiedzi na tą sytuację zamierza wspierać militarnie Ukrainę, prowadzącą wojnę z Rosją. Oznacza to, że UE zamierza używać wojny ukraińsko – rosyjskiej jako czynnika, blokującego zawarcie pokoju.
2. Dla UE ważna jest stabilność w dawnych koloniach europejskich, ale nie wspomina o niestabilnej sytuacji w Gazie i w Syrii. Oznacza to, że tamtejsze akty przemocy i ludobójstwa nie stanowią problemu dla polityki zagranicznej UE.
3. UE traktuje Morze Czarne i Morze Bałtyckie nie jako akweny, zapewniające łączność między państwami, ale jako przeszkody terenowe, blokujące Rosję. Oznacza to również, że UE zamierza występować jako tzw. mocarstwo morskie, a obydwaj norza chce traktować jako swoje morza wewnętrzne, nad którymi niepodzielnie panuje.
4. Takie traktowanie akwenów morskich stoi w sprzeczności z polską tradycją polityczną. Dla nas Bałtyk zawsze był „oknem na świat” i nigdy nie dążyliśmy do jego zawłaszczenia, uznając podmiotowość innych państw wokół Bałtyku. Podobnie, jak obecnie UE myślały władze Szwecji w XVII wieku, co doprowadziło do serii wojen, m.in. Potopu szwedzkiego. Jeśli UE zamierza za pomocą Bałtyku oddzielać jedno państwo, jakim jest Rosja, to równie dobrze za jakiś czas może zechcieć oddzielać inne państwo, np. Polskę. Ten sposób myślenia jest bardzo niebezpieczny.
5. Rzekome zagrożenie ze strony Chin jest uzasadnione interesem ekonomicznym UE.
6. Zastanawiające jest wymienienie w charakterze zagrożeń dla Europy kilku państw, które nie przejawiają agresywnych zamiarów wobec państw europejskich.
7. Bardzo ważną informacją jest stwierdzenie, że UE występuje jako organizacja militarna, prowadząca strategiczne operacje wojskowe. Przekracza w ten sposób swoje kompetencje i zachowuje się tak, jakby była suwerennym państwem.
8. Powyższe wnioski pozwalają stwierdzić, że UE nie występuje w imieniu państw

europjskich ani mieszkańców Europy, ale zabiega o swoje własne interesy, zachowując się jak państwo, zdolne prowadzić wojny.

Obszar tematyczny nr 2: znaczenie Ukrainy dla Unii Europejskiej

Rola obecnej sytuacji na Ukrainie

Wojna napastnicza Putina przeciwko Ukrainie jest powszechnie uznawana za atak na europejski ład pokojowy ustanowiony po II wojnie światowej oraz na cały porządek światowy. Wojna napastnicza Rosji przeciwko Ukrainie jest przełomowym momentem w historii Europy. W interesie UE leży postrzeganie Ukrainy jako integralnej części rzeczywistego europejskiego systemu bezpieczeństwa. Nie może być bezpieczeństwa europejskiego bez bezpieczeństwa w bezpośrednim sąsiedztwie Europy, począwszy od zdolności Ukrainy do przeciwstawienia się rosyjskiej wojnie napastniczej. W perspektywie krótkoterminowej celem UE jest obrona Ukrainy przed egzystencjalnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa Europy.

Rola USA

Administracja Donalda Trumpa proponuje normalizację relacji z Rosją i coraz bardziej oczywiste jest, że Europa musi wzmocnić swoje bezpieczeństwo i obronność, aby być w stanie pomagać Ukrainie bronić się.

Należy uwzględnić większą agresywność średnich mocarstw, które wydają się skłonne zagrozić współpracy transatlantyckiej w obszarze wspólnego bezpieczeństwa i zawrzeć układ z rosyjskim agresorem kosztem bezpieczeństwa ukraińskiego i europejskiego, które są jednym i tym samym.

Rola Rosji

PU ostrzega, że jeśli UE miałyby zawieść w swoim wsparciu i jeśli Ukraina miałyby zostać zmuszona do kapitulacji, Rosja zwróciłaby się przeciwko innym krajom, w tym być może państwom członkowskim UE.

Wezwanie Parlamentu Europejskiego

PU wzywa UE i jej państwa członkowskie, by stały zdecydowanie u boku Ukrainy i aby podejmowały aktywne działania na rzecz utrzymania i osiągnięcia jak najszerzego międzynarodowego wsparcia dla Ukrainy.

PE przypomina, że UE jest projektem pokojowym i powinna dążyć do pokoju i stabilności, a jednocześnie potępiać akty agresji; zwraca uwagę, że aby osiągnąć pokój i stabilność, musimy wspierać Ukrainę i zwiększyć własną odporność. PE wzywa zatem państwa członkowskie do przekazania Ukrainie większej ilości broni i amunicji, zanim zakończą się negocjacje.

Ogólne cele UE w kwestii wsparcia Ukrainy

Unia Europejska powinna kontynuować programy szkoleniowe dla sił zbrojnych Ukrainy oraz umożliwiać europejskim siłom zbrojnym zdobywanie cennych doświadczeń i wiedzy strategicznej od ukraińskich wojsk. Będzie to solidny sposób utrzymania i wzmocnienia naszego wsparcia dla potrzeb wojskowych Ukrainy.

Rola przemysłu obronnego Ukrainy

PE wzywa UE do:

- opracowania „strategii dla Ukrainy”, określającej jasne cele wspierania ukraińskich zdolności obronnych.

- integracji ukraińskiej DTIB (Defence Technology and Industrial Base – baza przemysłowo – technologiczna obronności) z EDTIB (europejska baza)
- znalezienia zasobów niezbędnych do wdrożenia takiej strategii, przy jednoczesnym wspieraniu działań europejskiego przemysłu obronnego w Ukrainie.

PE wyraża uznanie dla „duńskiego modelu” wsparcia dla Ukrainy, który polega na nabywaniu zdolności obronnych produkowanych bezpośrednio w Ukrainie. PE apeluje do UE i jej państw członkowskich o zdecydowane poparcie tego modelu i pełne wykorzystanie jego potencjału, ponieważ potencjał ukraińskiego przemysłu obronnego, szacowany na około 50 %, nie jest w pełni wykorzystywany. Taki model wsparcia przynosi obu stronom wiele korzyści, takich jak tańszy sprzęt, szybsza i bezpieczniejsza logistyka, a także większa łatwość szkolenia i konserwacji.

PE podkreśla ogromne znaczenie współpracy z ukraińskim przemysłem obronnym i jego integracji z EDTIB. Na szczelnie UE należy nadawać priorytet wsparciu dla MŚP i start-upów w sektorze technologii podwójnego zastosowania i sektorze obronnym, w ścisłej współpracy z ukraińskim sektorem technologicznym i bazą przemysłu obronnego.

Bez znacznego zwiększenia inwestycji w obronność cele UE w zakresie bezpieczeństwa i obrony nie zostaną osiągnięte, zarówno pod względem wsparcia wojskowego dla Ukrainy, jak i poprawy naszego wspólnego bezpieczeństwa.

Europejskie inwestycje w ukraiński przemysł obronny

PE proponuje przeznaczenie specjalnej puli budżetowej w wysokości wielu miliardów euro na Instrument Wsparcia Ukrainy w ramach Programu na rzecz europejskiego przemysłu obronnego (EDIP). Taka strategia dla Ukrainy musi być nieodłączną częścią europejskiej strategii obrony.

PE popiera propozycję ustanowienia programu gwarancji inwestycyjnych wzorowanego na InvestEU, o otwartej architekturze, który ma na celu pobudzenie inwestycji sektora prywatnego oraz wydanie „europejskiego standardu obligacji na rzecz gotowości”. Proponuje dodatkowo objęcie krytycznych projektów EDTIB w Ukrainie ubezpieczeniem na wypadek wojny.

Współpraca polityczna

PE sugeruje, by regularnie zapraszać przedstawicieli ukraińskiego Ministerstwa Obrony w charakterze obserwatorów na posiedzenia odpowiednich konfiguracji Rady.

(Źródła w tekście Rezolucji: A, B, C, D, L, 2, 3, 17, 18, 19, 20, 23, 24, 26, 55, 73, 78)

Komentarz do obszaru tematycznego nr 2

PE arbitralnie orzekł, że wojna na Ukrainie to napaść Putina i Rosji na Ukrainę, nie dostarczając na to żadnych dowodów. Jednocześnie PU uważa ten konflikt za zniesienie porządku geopolitycznego, ukształtowanego po II Wojnie Światowej, i przełom w historii Europy i Świata. W Polsce dotąd panowało inne przekonanie – że tym przełamaniem porządku jałtańskiego były wydarzenia lat 1989/1991.

W nowej rzeczywistości geopolitycznej podstawą bezpieczeństwa Europy stało się bezpieczeństwo Ukrainy, traktowane na równi z bezpieczeństwem Europy. Bezpieczeństwo Ukrainy postrzegane jest jako zdolność tego państwa do prowadzenia wojny z Rosją. Na przeszkodzie tak pojętemu bezpieczeństwu stoją USA, dążące do normalizacji relacji z Rosją. Dla PE stanowią one mocarstwo średniej wielkości, zawierające pokój z Rosją kosztem Europy i Ukrainy.

PU twierdzi, że jeśli Ukraina przestanie walczyć, Rosja może zaatakować inne kraje, również UE. Nie ma na to jednak żadnych dowodów ani uzasadnień, poza samym stwierdzeniem PE.

PE wzywa państwa członkowskie, aby wspierały Ukrainę oraz by poszukiwały innych państw spoza UE do wspierania Ukrainy.

PE zapewnił, że UE jest projektem pokojowym i dąży do pokoju i stabilności w ten sposób, że namawia państwa członkowskie, aby wysłały na Ukrainę jak najwięcej broni i amunicji, zanim pokój zostanie zawarty.

PE potwierdza, że UE szkoli ukraińskie siły zbrojne, a europejskie siły zbrojne uczą się od Ukraińców sztuki wojennej. Jest to potwierdzenie istnienia europejskiej armii. Oznacza to, że za europejską armię można uważać te siły, które zostały zaangażowane do szkolenia armii ukraińskiej.

Współpraca z ukraińskim sektorem obronnym jest dla UE podstawą strategii obronnej. PE zapowiada szereg europejskich strategicznych programów rozwojowych. Zastosowano „duński model”, który będzie rozwijany, Oznacza to bezpośrednie inwestycje europejskich firm zbrojeniowych w ukraiński przemysł militarny na terytorium Ukrainy, co przyniesie korzyści zarówno UE, jak i Ukrainie. Będzie prowadzona integracja przemysłu europejskiego i ukraińskiego.

Tak znaczące inwestycje wymagają finansowania, co jest niezbędne dla bezpieczeństwa Ukrainy i Europy. Strategią Europy będzie wspieranie wysiłku wojennego Ukrainy i inwestycje w ukraiński przemysł militarny. Finansowanie zostanie zapewnione z trzech źródeł: gwarancje finansowe, emisja obligacji, ubezpieczenia inwestycji na Ukrainie na wypadek wojny. UE zamierza zaktywizować sektor prywatny do militarnych inwestycji na Ukrainie.

Współpraca ukraińsko – unijna ma polegać na uczestnictwie przedstawiciela ukraińskiego MON na posiedzeniach Rady Europejskiej.

Wnioski

1. UE uznała arbitralnie, że konflikt na Ukrainie jest skutkiem agresji napastnika, którym jest Rosja. Stoi to w sprzeczności z oficjalnym stanowiskiem Departamentu Stanu USA. Sekretarz Stanu USA Marco Rubio oświadczył w lutym 2025 r., że jest to „proxy war” - wojna zastępcza między USA a Federacją Rosyjską, prowadzona za pomocą państwa ukraińskiego. To oświadczenie zostało zamieszczone na oficjalnej stronie internetowej Departamentu Stanu USA. Ponadto dziennik New York Times ujawnił pod koniec lutego 2025 r. efekty śledztwa dziennikarskiego, m które ujawniło, że już od 2016 r. CIA oraz MI6 – wywiady USA i Wielkiej Brytanii szkoliły armię ukraińską oraz wybudowały na Ukrainie 12 tajnych baz. Prowadzono tam działalność wywiadowczą i szkolono dywersantów przeciw Rosji. UE w swojej opinii o wojnie nie uwzględnia też, że obecna wojna na Ukrainie rozpoczęła się od secesji Krymu i Donbasu w 2014 r., co było reakcją ludności rosyjskojęzycznej na masakrę tzw. Antymajdanu w dniu 2 maja 2014 r. w Odessie. Tą sytuację wykorzystała Rosja, wspierając secesjonistów swoimi wojskami. Krym został przez Rosję zajęty bez walki, w Donbasie walkę rozpoczęły wojska prywatne, finansowane przez oligarchów, dopiero później do walki włączyło się państwo ukraińskie. Następnie do walki włączyły się siły wywiadowcze USA i Wielkiej Brytanii, co z kolei spowodowało atak armii Federacji Rosyjskiej, zwany przez Rosjan „specjalną operacją wojskową”. Wojna na Ukrainie jest więc znacznie bardziej skomplikowana, niż to przedstawia UE, i nie można z całą pewnością twierdzić, że Rosja jest niesprowokowanym agresorem.

2. Jeśli obecna sytuacja na Ukrainie jest przełamaniem porządku jałtańskiego, to znaczy, że Jałta trwała aż dotąd. Oznacza to, że wydarzenia lat 1989 - 1991-tych, które Polacy uznali za wyzwolenie od ZSRR i Jałty nie były spontaniczne, lecz ukartowane, i wcale nie oznaczały wyzwolenia.
3. „Duński model” inwestycji w przemysł obronny Ukrainy oznacza, że z pieniędzy podatników państw europejskich zostanie sfinansowana infrastruktura militarna. Korzyści odniosą władze UE i jej gospodarka, ale nie mieszkańcy UE. Będą oni bowiem sponsorami przemysłu na Ukrainie w ten sposób, że go sfinansują biorąc na siebie koszty obsługi zadłużenia, będącego podstawą europejskich inwestycji na Ukrainie.
4. Oznacza to również, że ukraiński przemysł zostanie przejęty przez podmioty gospodarcze z Unii Europejskiej.
5. Ukraińscy politycy zostaną włączeni do prac Unii Europejskiej w Radzie. To świadczy o tym, że w przyszłości UE ma połączyć się z Ukrainą gospodarczo i politycznie. Tak przynajmniej widzi to PE.

Obszar tematyczny nr 3: polityczne aspekty obronności

Charakter UE w zakresie obronności

UE jest projektem pokojowym i powinna dążyć do pokoju i stabilności, a jednocześnie potępiać akty agresji; zwraca uwagę, że aby osiągnąć pokój i stabilność, musimy wspierać Ukrainę i zwiększyć własną odporność.

Jak było dotychczas

UE wielokrotnie nie była w stanie podejmować zdecydowanych działań w odpowiedzi na zagrożenia zewnętrzne z powodu wymogu jednomyślności. Dotychczasowy scenariusz postępowania nie jest już możliwy, ponieważ doprowadziłoby to do końca ochrony i bezpieczeństwa Europy. PE potępia weto jednego z państw członkowskich wobec funkcjonowania Europejskiego Instrumentu na rzecz Pokoju.

Jak ma być

Wspólne bezpieczeństwo wymaga wspólnej kultury strategicznej oraz wspólnego postrzegania i oceny zagrożeń, koordynacji i integracji wysiłków krajowych za pomocą unijnych instrumentów regulacyjnych i finansowych, aby stać się wiarygodną potęgą i europejskim filarem NATO.

W celu stworzenia sprzyjającego ekosystemu dla europejskiego przemysłu obronnego UE musi zdecydować się na spójną i jasną długoterminową wizję.

PE wzywa UE do opracowania kompleksowej unijnej oceny ryzyka w celu :

- identyfikacji głównych zagrożeń i rodzajów niebezpieczeństwa o charakterze międzysektorowym
- konkretnych czynników ryzyka, przed którymi stoi cała UE

W białej księdze w sprawie przyszłości europejskiej obrony zostaną wskazane najpilniejsze zagrożenia, zagrożenia strukturalne i konkurencji.

Stosunek UE do NATO

PE podkreśla znaczenie współpracy UE-NATO, wzywa jednak do rozwoju w pełni zdolnego do działania europejskiego filaru NATO, który byłby w stanie działać autonomicznie, gdy zajdzie taka potrzeba, aby stać się wiarygodną potęgą i europejskim filarem NATO.

Przejście w tryb wojenny

UE powinna opracować z bliskimi partnerami plany awaryjne współpracy gospodarczej na czas wojny. PE wzywa UE i jej państwa członkowskie, aby w kwestii sił zbrojnych odeszły od podejścia opartego na „przepływie”, dominującego w czasach pokoju, na rzecz podejścia opartego na „zapasach”, które zakłada utrzymywanie zapasów wyposażenia obronnego w gotowości na wypadek zwiększonego zapotrzebowania. Należy przewidzieć umowy zakupu z wyprzedzeniem, ustanowienie „zawsze gotowych” obiektów i utworzenie pul gotowości obronnej.

Główne sojusze obronne UE

PE apeluje o zawarcie szeroko zakrojonego paktu bezpieczeństwa między UE a Zjednoczonym Królestwem, obejmującego również kluczowe tematy takie jak energia, migracja i minerały krytyczne; wzywa też do zacieśnienia współpracy z krajami Bałkanów Zachodnich w dziedzinie przemysłu obronnego.

Zachodzi konieczność zachowania spójności geograficznej poprzez :

- uwzględnienie wspólnej woli UE i Zjednoczonego Królestwa,
- ustanowienia gwarancji bezpieczeństwa dla Ukrainy,
- umocnienia partnerstwa w obszarze bezpieczeństwa,
- mechanizmy zorganizowanego dialogu między UE a Zjednoczonym Królestwem,
- przy jednoczesnym zachowaniu autonomii decyzyjnej UE,
- konieczności negocjacji warunków budżetowych i regulacyjnych,
- ściślejszej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony,
- wspólnego reagowania na wspólne zagrożenia,
- potrzebę zwiększenia spójności w zarządzaniu, wskazując, że WPBiO (Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obronności) musi stać się kluczowym narzędziem silnej Europy.

Organizacja Europejskiej Unii Obrony

Konieczne jest:

- stworzenie realnego powiązania w zarządzaniu pomiędzy państwami członkowskimi, wiceprzewodniczącym Komisji / wysokim przedstawicielem Unii do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa w sprawie unijnej polityki zagranicznej i komisarzami;
- wzmocnienie roli nadzorczej i kontrolnej Parlamentu zgodnie z rozszerzeniem roli UE w dziedzinie obronności.

PE wzywa do:

- utworzenia Rady Ministrów Obrony;
- odejścia od wymogu jednomyślności na rzecz głosowania większością kwalifikowaną przy podejmowaniu decyzji w Radzie Europejskiej, Radzie Ministrów i agencjach UE, takich jak EDA (European Defence Agency, Europejska Agencja Ochrony), z wyjątkiem decyzji dotyczących operacji wojskowych objętych mandatem wykonawczym;
- powołania przedstawiciela Parlamentu do nowej Rady ds. Gotowości Przemysłu Obronnego proponowanej w rozporządzeniu w sprawie EDIP (European Defence Industrial Strategy – europejska strategia rozwoju przemysłu obronnego).

Tymczasem PE wzywa do skorzystania z art. 44 TUE (Traktat o Unii Europejskiej) i utworzenia w Komisji horyzontalnej grupy zadaniowej ds. obronności; apeluje o zwiększenie demokratycznej rozliczalności poprzez lepszy nadzór ze strony Parlamentu.

Współpraca w ramach Europejskiej Unii Obrony

UE powinna:

- opracować z bliskimi partnerami plany awaryjne współpracy gospodarczej na czas wojny;
- pogłębić wojenny dialog gospodarczy z partnerami europejskimi i globalnymi;
- zachęcać państwa członkowskie do większej wymiany informacji i budowania zaufania między sobą;
- zacieśnić współpracę z krajami Bałkanów Zachodnich w dziedzinie przemysłu obronnego.

Tarcza Wschód i Bałtycka Linia Obrony

PE wzywa do zwiększenia bezpieczeństwa i obrony północno-wschodniej granicy UE z Rosją i Białorusią poprzez ustanowienie kompleksowej i odpornej linii obrony na lądzie, w powietrzu i na morzu, na potrzeby przeciwdziałania:

- zagrożeniom wojskowym i hybrydowym,
- wykorzystaniu energii do celów wojskowych,
- sabotażowi infrastruktury,
- instrumentalizacji migracji.

Warunki zakończenia wojny na Ukrainie

PE wzywa do znalezienia pokojowego rozwiązania wojny, które musi:

- opierać się na pełnym poszanowaniu niezależności, suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy;
- zasadach prawa międzynarodowego;
- odpowiedzialności za zbrodnie wojenne i zbrodnię agresji;
- wypłacie przez Rosję reparacji za rozległe szkody spowodowane w Ukrainie.

Działania doraźne

- PE wzywa przewodniczącego Rady António Costę do natychmiastowego zwołania Rady Europejskiej w związku z wnioskami zawartymi w białej księdze, aby przywódcy UE mogli uzgodnić natychmiastowe i dalekosiężne decyzje zmierzające do wdrożenia Europejskiej Unii Obrony, zgodnie z art. 42 ust. 2 TU;
- Europejska Służba Działań Zewnętrznych (ESDZ) przeprowadzi przeglądy misji i operacji;
- PE zwraca się do Rady, by na podstawie tych przeglądów podjęła decyzje mające na celu dostosowanie lub zaniechanie nieskutecznych misji oraz wzmocnienie najbardziej użytecznych misji;
- PE wzywa Radę i państwa członkowskie do przeglądu i wzmocnienia egzekwowania istniejących sankcji;
- PE wzywa Radę do przyjęcia i ścisłego wdrożenia środków ograniczających wobec wszystkich podmiotów i państw trzecich, które ułatwiają obchodzenie sankcji;
- PE sugeruje, by regularnie zapraszać przedstawicieli ukraińskiego Ministerstwa Obrony w charakterze obserwatorów na posiedzenia odpowiednich konfiguracji Rady.

(Źródła w tekście Rezolucji: S, T, 1, 15, 16, 18, 24, 25, 26, 30, 42, 45, 50, 51, 53, 63, 66, 67, 83, 85, 86)

Komentarz do obszaru tematycznego nr 3

Dla UE dążenie do pokoju i stabilności oznacza wspieranie wysiłku militarnego Ukrainy oraz zwiększanie własnej odporności.

Dotychczas główne decyzje wymagały jednomyślności, co jednak paraliżuje działania UE w zakresie obronności, posłużono się przykładem Węgier. Przekształcenie UE w sojusz militarny wymaga odejścia od zasady jednomyślności.

Dla zachowania swojego bezpieczeństwa UE musi zamienić się w sojusz obronny. Wymaga on odtworzenia europejskiego przemysłu obronnego i poddania go jednolitej kontroli. Wymaga to zdolności do tworzenia europejskich długofalowych strategii obronnych. UE zamierza osiągnąć ten cel poprzez wydanie stosownych regulacji i używanie instrumentów finansowych. Rezolucja zapowiada prace nad białą księgą europejskiej obronności, która określi zagrożenia i konkurentów

UE nadal chce być częścią NATO, ale w ramach tego sojuszu chce utworzyć jego autonomiczną odnogę, działającą niezależnie.

UE ma zamiar przestawić gospodarkę europejską na tryb wojenny.

Rezolucja zawiera plan ustanowienia Europejskiej Unii Obrony (EUO). Będzie to sojusz krajów tworzących zwarty obszar geograficzny. Będzie się on składać z UE, Wielkiej Brytanii i krajów Bałkanów Zachodnich. Ten nowy sojusz będzie zajmował się nie tylko obronnością, ale też zarządzaniem energią, zasobami naturalnymi i migracjami. Specjalne zadanie tego sojuszu będzie polegać na udzielaniu Ukrainie gwarancji bezpieczeństwa. Wiodącą polityką nowego sojuszu będzie Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obronności. Współpraca gospodarcza wewnątrz sojuszu zostanie podporządkowana planom wojennym. Państwa członkowskie UE zostaną podporządkowane planom sojuszu i jego polityce obronnej, co pozwoli na integrację wewnątrz UE. Sojusz będzie określał zagrożenia i przeciwników w potencjalnym konflikcie.

Najważniejszym obszarem frontowym Europejskiej Unii Obrony będzie granica lądowa i morska z Rosją i Białorusią. Powstaną tam dwie inicjatywy obronne – Tarcza Wschód i Bałtycka Linia Obrony. Będą one strzec granicy zewnętrznej EUO na lądzie, morzu i w powietrzu.

EUO zaakceptuje zakończenie walk na Ukrainie pod określonymi warunkami. Rosja ma uznać swoją wyłączną odpowiedzialność za konflikt, uznać swoją odpowiedzialność za zbrodnie wojenne i zbrodnię agresji, zwrócić Ukrainie wszystkie zajęte tereny, wypłacić Ukrainie wszelkie reparacje.

Tymczasem UE zamierza zacząć prace nad białą księgą obronności, wzmocnić i uszczelnić sankcje wobec Rosji, dokooptować ukraińskich polityków do prac Rady Europejskiej.

Wnioski:

1. Mamy do czynienia z czymś większym i z czymś innym, niż UE, bo z nowym sojuszem politycznym, militarnym i gospodarczym pod nazwą Europejska Unia Obrony (EUO). Zostały wyznaczone kluczowe obszary zainteresowania EUO: obronność, energia i migracje. Oznacza to, że są to trzy główne kwestie, integrujące nowy sojusz.
2. W stosunku do NATO EUO ma być jego częścią, a jednocześnie działać niezależnie. Oznacza to, że EUO chce korzystać z ochrony ze strony NATO, ale zamierza działać niezależnie od NATO.
3. EUO skupia UE, Wielką Brytanię, państwa Bałkanów Zachodnich i Ukrainę. Ukraina na obecną chwilę posiada status specjalny. Nie może być oficjalnym członkiem EUO ze względu na zobowiązania członkowskie państw NATO i toczącą się wojnę na terytorium Ukrainy, jednak jej przedstawiciele mają brać udział w pracach Rady Europejskiej.
4. Szczególny status Ukrainy polega również na tym, że bezpieczeństwo tego państwa jest głównym celem założycielskim EUO.

5. Drugim głównym celem założycielskim EUO jest potrzeba ochrony przed Rosją. Została ona uznana przez EUO za agresora całkowicie arbitralnie. Odtąd wszelkie działania państw należących do EUO mają zostać podporządkowane narracji o agresywnych planach Rosji i potrzebie budowania silnego sojuszu wojskowego, skierowanego konfrontacyjnie przeciwko temu państwu.
6. Powstanie nowy organ zarządzający EUO – Rada Ministrów Obrony.
7. Główną polityką EUO będzie Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obronności, ustalana w ramach Rady Ministrów Obrony lub innego ciała. Wszelkie polityki państw – członków EUO zostaną jej podporządkowane.
8. Unia Europejska również zostanie podporządkowana Wspólnej Polityce Bezpieczeństwa i Obronności, które będzie ustalana ponad obecnymi organami UE. Polityka ta ma trzy główne składniki: obronność, energię i migracje.
9. Państwa, wchodzące w skład EUO, czyli państwa członkowskie UE, Wielka Brytania, państwa Bałkanów Zachodnich i Ukraina zostaną podporządkowane jednolitej polityce obronnej, energetycznej i migracyjnej.
10. W ramach UE zmiany ulegną stosunki wewnętrzne. Państwa członkowskie zostaną silniej zintegrowane wewnętrznie, a uzasadnieniem będzie Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i obronności. Decyzyjność państw członkowskich UE zostanie jeszcze silniej podporządkowana Komisji Europejskiej, wysokiemu przedstawicielowi UE d/s polityki zagranicznej i obronności oraz Parlamentowi Europejskiemu. W tych organach UE, gdzie dotąd wymagana była jednomyślność zostanie wprowadzone głosowanie większością kwalifikowaną. UE przejmie też zarządzanie gospodarką europejską. Będzie to daleko idąca centralizacja Unii Europejskiej.
11. W celu realizacji tego celu UE zamierza posłużyć się procedurą przewidzianą w art. 44 Traktatu o Unii Europejskiej, aby utworzyć specjalną Komisję horyzontalną, której celem oficjalnym będzie wspólna obronność. Ten przepis stanowi:

(art 44 ust.1 TUE. W ramach decyzji przyjmowanych zgodnie z artykułem 43, Rada może powierzyć przeprowadzenie misji grupie Państw Członkowskich, które wyrażą taką wolę i które dysponują zdolnościami wymaganymi dla tej misji. Te Państwa Członkowskie, wspólnie z wysokim przedstawicielem Unii do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa, uzgadniają między sobą sposób zarządzania misją).

<https://lexlege.pl/traktat-o-unii-europejskiej/art-44/>

Oznacza to, że zadanie centralizacji UE wykona grupa państw, nie oglądając się na sprzeciwy. Wygląda to jak planowana próba zamachu stanu w celu odebrania niepodległości państwom członkowskim.

12. UE usiłuje dyktować warunki zakończenia wojny między Rosją i Ukrainą. Rosja ma się poddać, uznać swoją winę we wszystkich aspektach, przyjąć pełną odpowiedzialność, wycofać się z ziem, które już zostały wcielone do Rosji, zapłacić Ukrainie odszkodowania.
13. Nie ma żadnych powodów, aby Rosja kiedykolwiek chciała zgodzić się na takie warunki, zważając, że Ukraina wojnę przegrywa, Rosja trzyma się mocno politycznie, militarnie, gospodarczo i finansowo, a sankcje, nałożone przez Zachód na Rosję najbardziej szkodzą gospodarce krajów, należących do UE. Wydaje się, że takie warunki służą innym celom, niż pokój. Cel pierwszy to prowadzenie ciągłej wojny bez perspektyw jej zakończenia. Powoduje to niszczenie gospodarek i narodów wszystkich państw, zaangażowanych w konflikt. Cel drugi to możliwości eskalacji konfliktu i rozszerzenia na inne państwa. Możliwości te istnieją tak długo, jak długo trwa konflikt. Cel trzeci to nieuznanie przez EUO pokoju, zawartego pomiędzy Rosją i Ukrainą przy współdziałaniu USA. W takiej sytuacji EUO będzie mogła utrzymywać ciągły stan wojenny, co będzie pretekstem do przejęcie całej władzy nad państwami członkowskimi przez władze EUO.
14. EUO zamierza odciąć Rosji i Białorusi dostęp do Morza Bałtyckiego i odgrodzić się

szczelną i strzeżoną granicą lądową. Państwa, graniczące z Rosją i Białorusią, w tym Polska staną się państwami frontowymi granicy wrogości. Odcina to państwo frontowym jakakolwiek możliwość współpracy z Rosją i Białorusią i utrudnia współpracę z państwami Azji. Stanowi też ciągłe zagrożenie eskalacji trwającego obecnie konfliktu lub wybuchu nowego już po zawarciu pokoju między Rosją i Ukrainą.

15. Odcięcie Rosji i Białorusi od Morza Bałtyckiego i Europy Zachodniej te państwa będą postrzegać jako akt wrogości, co naraża w szczególności państwa frontowe EUO, w Polskę na różnego rodzaju retorsje, z groźbą nowej wojny włącznie.
16. Państwa Europy Zachodniej, Bałkanów Zachodnich i Ukrainą będą zarządzane z poziomu EUO, na który społeczeństwa nie będą miały żadnego wpływu. Zarządzanie będzie się odbywać za pomocą trzech głównych narzędzi: obronność, energetyka, migracje.

Obszar tematyczny nr 4: militarne aspekty obronności

Wojna na Ukrainie

PE wzywa państwa członkowskie, partnerów międzynarodowych i sojuszników z NATO do zniesienia wszelkich ograniczeń dotyczących wykorzystania zachodnich systemów uzbrojenia dostarczonych do Ukrainy przeciwko celom wojskowym na terytorium Rosji.

Unia Europejska powinna kontynuować programy szkoleniowe dla sił zbrojnych Ukrainy, umożliwiać europejskim siłom zbrojnym zdobywanie cennych doświadczeń i wiedzy strategicznej od ukraińskich wojsk. PE proponuje dodatkowo objęcie krytycznych projektów EDTIB (European Defence Technology and Industrial Base – europejska obronna infrastruktura przemysłowo - technologiczna) w Ukrainie ubezpieczeniem na wypadek wojny.

Strategia Europejskiej Unii Obronnej

Zostanie określony stopień, w jakim UE może opracować plany awaryjne, aby:

- zapewnić wzajemne wsparcie w przypadku kryzysów bezpieczeństwa na dużą skalę;
- pomóc Europie przewidywać potencjalnych agresorów, przygotować się na ich działania i odstraszać ich;
- bronić się w perspektywie krótko – i długoterminowej.

Gotowość na ataki hybrydowe i ataki w szarej strefie musi stać się częścią kultury strategicznej UE, wraz ze:

- stałymi ćwiczeniami;
- wspólnymi ocenami zagrożeń;
- planowaną wcześniej skoordynowaną reakcją państw członkowskich;
- zwłaszcza w regionach graniczących z wrogimi mocarstwami.

PE wzywa UE do opracowania kompleksowej unijnej oceny ryzyka w celu :

- identyfikacji głównych zagrożeń i rodzajów niebezpieczeństwa o charakterze międzysektorowym;
- konkretnych czynników ryzyka, przed którymi stoi cała UE.

Wojenny tryb stałego funkcjonowania

PE wzywa UE i państwa członkowskie do przygotowania i regularnego przeprowadzania kompleksowego ćwiczenia w zakresie gotowości UE w celu przekrojowego przetestowania zarówno procesu podejmowania decyzji na wysokim szczeblu, jak i koordynacji operacyjnej, aby

tworzyć silne powiązania między podmiotami i między sektorami.

PE wzywa też UE i państwa członkowskie do wzmocnienia relacji cywilno-wojskowych na szczeblu unijnym, zgodnie z podejściem obejmującym całą administrację rządową.

PE popiera stosowanie zasady gotowości już w fazie projektowania we wszystkich instytucjach, organach, urzędach i agencjach UE.

Zachodzi konieczność zbudowania w państwach członkowskich wiarygodnej i sprawnej zdolności odstraszenia, dzięki czemu personel cywilny i wojskowy państw członkowskich będzie mógł stosować prewencję i szybko reagować na rosnące zagrożenie.

Konieczne jest także opracowanie obowiązkowej kontroli bezpieczeństwa i gotowości na potrzeby przyszłych ocen skutków i testów warunków skrajnych.

Istnieje potrzeba zmniejszenia przeszkód w obecnym prawodawstwie krajowym i unijnym, które osłabiają skuteczność europejskiej obronności i europejskiego bezpieczeństwa.

Zarządzanie systemem

Należy uzgadniać unijne plany i strategie z celami NATO, aby określić zdolności do zidentyfikowania i wyeliminowania krytycznych luk i braków w zdolnościach obronnych w UE.

Dostrzega się potrzebę ustanowienia przez UE centrum koordynacji cyberobrony w celu monitorowania i wykrywania cyberzagrożeń w czasie rzeczywistym oraz reagowania na nie, oraz w celu identyfikowania manipulacji informacjami mających na celu utrudnianie działań zewnętrznych UE .

Powinna nastąpić ustanowienie skutecznej horyzontalnej strategii komunikacji strategicznej dostosowanej do wszystkich kanałów UE.

Realne działania europejskich sił zbrojnych

PE zachęca do stworzenia wspólnego europejskiego programu certyfikacji systemów uzbrojenia i do wyjścia poza obecny system certyfikacji krajowej, co przyspieszy wprowadzanie systemów uzbrojenia do sił zbrojnych państw członkowskich.

Zachodzi potrzeba znacznych inwestycji w infrastrukturę mobilności wojskowej, zwiększających możliwości w zakresie transportu lotniczego ładunków, obozów, infrastruktury paliwowej poprzez magazyny, porty, platformy transportu lotniczego, morskiego i kolejowego, linie kolejowe, szlaki wodne, drogi, mosty i węzły logistyczne. Potrzebę tę należy zaspokoić we współpracy z NATO.

PE wzywa UE do dalszego przyspieszenia wdrażania mobilności wojskowej; uważa, że UE musi przejść od „mobilności” do „logistyki wojskowej” .

Przewiduje się też utworzenie w ramach WPBiO unijnej floty powietrznej reagowania kryzysowego obejmującej wojskowe samoloty transportowe utrzymywane na szczeblu UE i udostępniane państwom członkowskim na potrzeby rozmieszczania w UE do:

- transportu sprzętu lub oddziałów (mobilność wojskowa);
- ewakuacji w sytuacjach nadzwyczajnych;
- potrzeby cywilnych misji bezpieczeństwa.

Misje i operacje w dziedzinie Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony będą podlegały ponownej ocenie i przeglądowi, aby wzmocnić i usprawnić WPBiO.

Działania w ramach Tarczy Wschód

Planuje się zwiększenia bezpieczeństwa i obrony północno-wschodniej granicy UE z Rosją i Białorusią poprzez ustanowienie kompleksowej i odpornej linii obrony na lądzie, w powietrzu i na morzu, na potrzeby przeciwdziałania:

- zagrożeniom wojskowym i hybrydowym;
- wykorzystaniu energii do celów wojskowych;
- sabotażowi infrastruktury;
- instrumentalizacji migracji.

Główne zadania Europejskiej Unii Obronnej

Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony stanie się głównym instrumentem UE w walce z wojną hybrydową. Zadania Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony są następujące:

- polisa ubezpieczeniowa dla bezpieczeństwa Europy;
- instrument zapewniający władzę i bezpieczeństwo.

PE uważa, że w następnych wieloletnich ramach finansowych (WRF) UE linie wydatków na obronność będą musiały odzwierciedlać nowy priorytet: „gotowość na najbardziej skrajne zagrożenia wojskowe”.

(źródła w tekście Rezolucji: 14, 15, 16, 19, 27, 29, 30, 32, 35, 36, 44, 46, 47, 48, 49, 52, 65)

Komentarz do obszaru tematycznego nr 4

UE dąży do tego, aby Siły Zbrojne Ukrainy zostały wyposażone w broń dalekiego zasięgu, aby razić cele w głębi Rosji. Wezwanie skierowane jest do wszystkich, którzy dostarczają lub mogą dostarczać broń Ukrainie.

UE będzie nadal szkolić Siły Zbrojne Ukrainy i zbierać doświadczenia na podstawie ich działań wojennych. Zamierza też objąć ubezpieczeniem na wypadek wojny militarną infrastrukturę przemysłowo – technologiczną, którą zbuduje na Ukrainie, i którą być może już tam posiada.

UE zajmie się przede wszystkim tworzeniem dwóch rodzajów planów strategicznych. Pierwszy rodzaj to przewidywanie potencjalnych kryzysów i potencjalnych agresorów, drugi rodzaj to planowanie ich odstraszania i obrony przed nimi. Ocena ryzyka będzie brała pod uwagę zagrożenie dla całej UE. Przede wszystkim jednak zajmie się atakami hybrydowymi i w szarej strefie na granicy z wrogimi mocarstwami.

UE i państwa członkowskie mają przejść w stały tryb gotowości wojennej. Działalność wszystkich rządów we wszystkich aspektach ma uwzględniać współpracę cywilno – wojskową. Powstaną sieci strategicznej komunikacji horyzontalnej, czyli łączące wszystkie państwa członkowskie ze sobą z pominięciem rządów krajowych. Wszystkie normy i przepisy, dotyczące instytucji UE i państw członkowskich powinny uwzględniać zasady gotowości już na etapie projektowania. Będą przeprowadzane testy systemów zarządzania na wszystkich poziomach organizacji w UE. Instytucje i ich personel w państwach członkowskich zostaną wdrożeni do odstraszania, czyli do działań prewencyjnych. Wszędzie będą przeprowadzane kontrole bezpieczeństwa sprawności systemów pod kątem reżimu gotowości. Wszelkie przeszkody formalne i ustawodawstwo państw

członkowskich, które stoją na przeszkodzie unijnej obronności i bezpieczeństwie będą zniesione.

Unijne plany dotyczące obronności będą uzgadniane z NATO, w tym zakresie, w jakim istnieją luki w systemie europejskim.

Szczególną uwagę unijne struktury poświęcą cyberobronie i strategiom obrony przed zagrożeniami dezinformacją.

Realne działania militarne przede wszystkim koncentrują się na dwóch aktywnościach: uzbrojeniu i mobilności. Unijne zarządzanie uzbrojeniem ma polegać na centralnej certyfikacji systemów uzbrojenia, co ma zastąpić certyfikację krajową. Unijna mobilność oznacza zdolność do sprawnego przemieszczania zaopatrzenia, ewakuacji oraz misji wojskowych i cywilnych. Ma powstać flota samolotów transportowych zarządzanych przez UE, udostępniana państwom członkowskim.

Działania w ramach Tarczy Wschód mają kilka zastosowań oczywistych – zabezpieczenie przed atakami militarnymi i hybrydowymi, migracją, atakami na infrastrukturę. Pojawia się natomiast nowe zagrożenie, nazwane, lecz nieopisane – użycie energii do celów wojskowych. Te wszystkie działania mają się odbywać na granicy z wrogimi mocarstwami.

Wszystkie plany finansowe UE będą uwzględniały wydatki na „gotowość na najbardziej skrajne zagrożenia wojskowe”. Głównym zabezpieczeniem bezpieczeństwa UE ma być Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony, traktowana jako polisa ubezpieczeniowa dla Europy. Jednocześnie instrument ten, poza bezpieczeństwem ma zapewnić władzę.

Wnioski:

1. UE szkoli i wyposaża armię ukraińską i zamierza jej udostępnić broń ofensywna dalekiego zasięgu przeciwko Rosji. To są działania zaczepne i nie prowadzą do pokoju, lecz grożą eskalacją wojną.
2. UE traktuje wojnę ukraińską jako poligon doświadczalny. To świadczy o instrumentalnym traktowaniu cierpień milionów ludzi.
3. UE buduje na Ukrainie swoją infrastrukturę militarną, którą chce ubezpieczyć na wypadek wojny. Jednocześnie nie chce Ukrainy zabezpieczyć przed dalszą wojną.
4. To po raz kolejny potwierdza, że UE oraz EUO są i będą zainteresowane w dalszym trwaniu wojny.
5. UE będzie tworzyć strategie zagrożeń i wrogów, które będzie narzucać państwom członkowskim. Plany obronne poszczególnych państw członkowskich będą uwzględniały interesy całej UE.
6. Unia Europejska pod rządami WPBiO będzie odizolowanym od sąsiadów państwem nieustannego stanu wojennego. Nastąpi militaryzacja gospodarki i struktur zarządzania. Krajowe organy władzy i struktury zarządzania zostaną połączone w transgraniczne sieci, zarządzane przez UE. Oznacza to, że państwa członkowskie zostaną pozbawione swojej władzy państwowej na swoim terytorium. Cały czas będzie trwał stan gotowości, czyli pogotowia bojowego. Instytucje będą wprawiać się w odstraszeniu, czyli działaniach prewencyjnych.
7. Jednocześnie UE przywiązuje dużą uwagę do cyberbezpieczeństwa. Jeśli połączy się to z wdrożoną już wcześniej strategią ograniczania wolności słowa, w tym w Internecie, można się obawiać, że to, co dziś jest przedstawiane jako odstraszenie Putina w realnym życiu będzie oznaczało prześladowanie obywateli państw członkowskich.
8. Zmianie ulegną przepisy państw członkowskich, niezgodne z unijną strategią bezpieczeństwa.

9. Centralna certyfikacja uzbrojenia nie jest potrzebna dla unifikacji uzbrojenia w celu kompatybilności armii różnych państw sojusznicych, ta już istnieje w ramach standardów NATO. Tu chodzi o to, aby to UE decydowała o uzbrojeniu armii, stacjonujących w państwach członkowskich.
10. Mobilność to jedno z ulubionych słów w UE. Nie wiemy jeszcze, co w przyszłości będzie rozumiane pod pojęciem „mobilności wojskowej”, jest jednak ważna wskazówka – mobilność wojskową należy traktować jako logistykę wojskową, a to oznacza nie tylko przemieszczanie oddziałów, ale zaopatrywanie całych armii. Być może w przyszłości mobilność to będzie szybkie przemieszczanie okupacyjnych sił szybkiego reagowania, a logistyka – zaopatrywanie kontyngentów wojskowych, okupujących jakieś terytorium państwa członkowskiego.
11. Na dziś mobilność wojskowa oznacza utworzenie floty samolotów transportowych, znajdującej się w dyspozycji UE. Jak dotąd, UE nie ma własnych samolotów, więc albo je zakupi, albo raczej przejmie maszyny, należące do państw członkowskich. Państwa członkowskie będą mogły z nich korzystać po uzyskaniu przydziału i zezwolenia z UE.
12. Unijne samoloty transportowe będą służyły różnym celom – przemieszczaniu oddziałów wojskowych i misji cywilnych, oraz ewakuacji. Można się dziś domyślać, kto ma być ewakuowany i z jakich powodów. Być może ludzie zarządzający UE szykują sobie ewakuację na wszelki wypadek.
13. Zabezpieczenie przez Tarczę Wschód przed wykorzystaniem energii do celów wojskowych można rozumieć jako odcięcie państw członkowskich od dostaw z Rosji.
14. UE zakłada, że państwa członkowskie będą narażone na „skrajne zagrożenia wojskowe”. Na dzień dzisiejszy Europa nie jest zagrożona niczym atakiem, poza trwającą inwazją imigrantów, sprowadzanych celowo przez UE. Być może jednak takie zagrożenia nastąpią, i będzie to właśnie spowodowane przez działania władz UE. Wówczas będą mogły wykazać, że są potrzebne.
15. Staje się to coraz bardziej pewne, gdy zrozumiemy, że bezpieczeństwo Europy i bezpieczeństwo Unii Europejskiej to dwa różne pojęcia. Europa to jej mieszkańcy, którzy pragną bezpieczeństwa od zagrożeń. Unia Europejska to władza, która pragnie trwać i wzmacniać się. Polisa bezpieczeństwa władzy UE jest Wspólna polityka Bezpieczeństwa i Obrony, która jest również instrumentem władzy. Cała więc polityka bezpieczeństwa UE nie służy ludziom – Europejczykom, mieszkańcom państw członkowskich, lecz ludziom, zarządzającym Unią Europejską, którzy za pomocą tej polityki roztaczają swoją władzę nad ludźmi – mieszkańcami Europy.

Obszar tematyczny nr 5: przemysłowe aspekty obronności

Wady obecnych rozwiązań

PE wskazuje na wady europejskiej bazy technologiczno-przemysłowej sektora obronnego (EDTIB), jakimi są rozdrobnienie, niewystarczające inwestycje publiczne w obronność i ograniczony dostęp do finansowania jako przeszkody dla zwiększenia zdolności EDTIB.

Rozwiązanie problemów

Planowana strategia gotowości: Strategiczny kompas i Strategia na rzecz europejskiego przemysłu obronnego jako właściwe narzędzia.

PE zachęca państwa członkowskie do aktywnego uczestnictwa w mechanizmie ustalania priorytetów w dziedzinie produkcji obronnej, aby pomóc w ustalaniu priorytetów dotyczących zamówień, umów i rekrutacji pracowników w sytuacjach nadzwyczajnych; mechanizm ma objąć

również inne istotne elementy infrastruktury decydującej o odporności, takie jak energia, transport i telekomunikacja, wspólne zamówienia, koordynację przemysłową, gromadzenie zapasów, dostęp producentów do finansowania. Na szczeblu UE należy nadawać priorytet wsparciu dla MŚP i start-upów w sektorze technologii podwójnego zastosowania i sektorze obronnym.

PE apeluje o znaczne zwiększenie wspólnych zamówień państw członkowskich na niezbędny europejski sprzęt obronny i zdolności.

UE powinna skupić się w miarę możliwości na szybko dostępnych i sprawdzonych technologiach europejskich, które stopniowo zmniejszą naszą zależność i poprawią bezpieczeństwo. Należy włączyć przedsiębiorstwa w całej Unii oraz zwiększyć konkurencyjność w tym sektorze za pomocą różnych środków, takich jak fuzje i liderzy. Należy również kłaść nacisk na rozwój unijnych centrów doskonałości, zamiast koncentrować się na zasadzie sprawiedliwego zwrotu.

Współpraca z Ukrainą

Rozwój europejskiego przemysłu obronnego ma odbywać się w ścisłej współpracy z ukraińskim sektorem technologicznym i bazą przemysłu obronnego.

PE wzywa UE do:

- opracowania „strategii dla Ukrainy”, określającej jasne cele wspierania ukraińskich zdolności obronnych;
- integracji ukraińskiej DTIB z EDTIB;
- znalezienia zasobów niezbędnych do wdrożenia takiej strategii, przy jednoczesnym wspieraniu działań europejskiego przemysłu obronnego w Ukrainie.

PE proponuje przeznaczenie specjalnej puli budżetowej w wysokości wielu miliardów euro na Instrument Wsparcia Ukrainy w ramach Programu na rzecz europejskiego przemysłu obronnego (EDIP). Taka strategia dla Ukrainy musi być nieodłączną częścią europejskiej strategii obrony.

(źródła w tekście Rezolucji: Q, 20, 21, 22, 23, 26, 36, 43, 45, 55)

Komentarz do obszaru tematycznego nr 5

PE wskazuje wady strukturalne przemysłu europejskiego, nie wspomina jednak o wadach głównych: nadmiar regulacji prawnych, skrupowanie biurokratyczne, wyśrubowane unijne normy.

Rozwiązanie według PE są dwa. Pierwsze polega na centralizacji całego przemysłu obronnego i podporządkowanie jego celom pozostałych gałęzi przemysłu i części usług. Rozwiązanie drugie to integracja przemysłu europejskiego i ukraińskiego, czyli wytransferowanie części produkcji na Ukrainę.

Scentralizowany przemysł obronny ma być inkluzywny, czyli łączący przedsiębiorstwa z całej Unii za pomocą fuzji i właściwych liderów. To ma zwiększyć konkurencyjność tego przemysłu. Ma on nadal produkować sprawdzone rozwiązania europejskie, w ten sposób zmniejszając się zależność przemysłu europejskiego od dostawców spoza Europy. Firmy te nie będą musiały wykazywać rentowności, jeśli wejdą w zasób unijnych centrów doskonałości.

Inwestycje europejskiego przemysłu na Ukrainie mają posłużyć zachowaniu zdolności bojowych armii ukraińskiej oraz rozwojowi europejskiego przemysłu obronnego. To powiązanie przemysłów i inwestycje mają stać się częścią europejskiej strategii obrony. Jednocześnie w Europie przemysł obronny ma wchłonąć dużą część pozostałych gałęzi przemysłu i usług. Oznacza to trwałe

związanie Europy z Ukrainą, jej przemysłem i wojną na jej terytorium. Te inwestycje mają pochłonąć wiele miliardów euro.

Wnioski:

1. UE zamierza poczynić następujące posunięcia gospodarcze:
 - scentralizować cały przemysł obronny w UE pod swoim zarządem;
 - przywiązać do przemysłu obronnego pozostałe gałęzie przemysłu, usług i infrastruktury;
 - w ten sposób znaczna część życia gospodarczego państw członkowskich znajdzie się pod kontrolą UE, pod pretekstem zagrożenia rosyjskiego;
 - następnie część tego przemysłu wywiezie na Ukrainę;
 - operacja ta zostanie sfinansowana z długu, zaciągniętego u jakichś bankierów, którzy obciążą państwa członkowskie, a więc de facto ich obywateli;
 - ta strategia gospodarcza będzie zapisana w dokumentach strategicznych UE jako nieodłączna część europejskiej strategii obrony.
2. Zrozumienie tej operacji nie jest wcale trudne. Przyczyny są zasadniczo trzy. Po pierwsze, centralizacja i przejęcie przemysłu europejskiego przez UE daje tej wielką władzę, wpływy i bogactwa. Po drugie, UE staje się zbyt droga do inwestowania, ze względu na regulacje unijne, normy ekologiczne, równościowe i różne inne, utrudniające życie i działalność. Na Ukrainie nie ma takich obciążeń, więc produkty z tego kraju mogą być znacznie tańsze od unijnych, podobnie, jak produkty rolne, zalewające polski rynek. Po trzecie, tam przemysłowcy i finansiści będą mogli działać bez krępujących norm i kontroli opinii publicznej.
3. Firmy z całej UE będą łączone za pomocą fuzji i poddane kierownictwu odpowiednich liderów. Nie będą musiały być innowacyjne, wystarczą im stare technologie, byle były dostępne. Nie będą też musiały wykazać się rentownością, jeśli staną się unijnym zasobem tzw. centrów doskonałości.
4. Taka jawi się strategia rozwoju gospodarki UE – już nie zielone technologie, nie motoryzacja, ale produkcja militarna, odpowiadająca na popyt, wykreowany sztucznie dzięki propagandzie wojennej. Na tym pniu ma też oprzeć się unijna innowacyjność naukowo – technologiczna. Finansowanie tego przedsięwzięcia pokryte zostanie z długu, spłacanego ze środków publicznych. Tak samo była prowadzona gospodarka III Rzeszy w drugiej połowie lat 30-tych. Pojawiają się trzy najistotniejsze pytania – czy to gospodarka unijna wchłonie gospodarkę ukraińską, czy będzie na odwrót; co będzie z tym całym sprzętem wojskowym, czy zostanie użyty bojowo, aby zrobić miejsce dla nowych inwestycji; kiedy ten układ gospodarczy zbankrutuje.

Obszar tematyczny nr 6: finansowe aspekty obronności

Obecne finansowanie obronności w Europie

Bez znacznego zwiększenia inwestycji w obronność cele UE w zakresie bezpieczeństwa i obrony nie zostaną osiągnięte, zarówno pod względem wsparcia wojskowego dla Ukrainy, jak i poprawy naszego wspólnego bezpieczeństwa. Sytuacja wymaga zwiększenia zdolności i zasobów przy jednoczesnym przezwyciężeniu fragmentacji rynku obronnego.

Należy znaleźć kreatywne rozwiązania na potrzeby publicznych i prywatnych inwestycji. PE podkreśla, że w następnych wieloletnich ramach finansowych należy zadbać o zrównoważony pod względem geograficznym przydział środków na obronność.

Wezwanie do działania

PE wzywa Unię Europejską do:

- opracowania „strategii dla Ukrainy”, określającej jasne cele wspierania ukraińskich zdolności obronnych;
- integracji ukraińskiej DTIB z EDTIB (obronna infrastruktura naukowo - technologiczna)
- znalezienia zasobów niezbędnych do wdrożenia takiej strategii, przy jednoczesnym wspieraniu działań europejskiego przemysłu obronnego w Ukrainie.

PE wzywa Komisję do opracowania lepiej finansowanego, bardziej strategicznego i skuteczniejszego nowego funduszu w miejsce Europejskiego Funduszu Obronnego, który będzie wspierał wspólne badania naukowe i innowacje w dziedzinie obronności.

Finansowanie wspólnej obronności przez Unię Europejską

PE popiera propozycję ustanowienia programu gwarancji inwestycyjnych wzorowanego na InvestEU, o otwartej architekturze, który ma na celu pobudzenie inwestycji sektora prywatnego oraz wydanie „europejskiego standardu obligacji na rzecz gotowości”.

PE stoi na stanowisku, że należy:

- niezwłocznie zbadać innowacyjne rozwiązania w celu znalezienia dodatkowego finansowania;
- dążyć do ułatwienia i przyspieszenia zmiany przeznaczenia funduszy z jednego projektu na drugi;
- dążyć do nadania nowego znaczenia kryteriom bezpieczeństwa przy przydzielaniu środków;
- zbadać system europejskich obligacji obronnych, który umożliwiłby finansowanie z góry dużych inwestycji wojskowych;
- zbadać możliwości spożytkowania niewykorzystanych tzw. koronaobligacji na instrumenty obronne.

Finansowanie wspólnej obronności przez państwa członkowskie

PE stoi na stanowisku, że państwa członkowskie UE muszą osiągnąć nowe, wyższe poziomy finansowania obronności i bezpieczeństwa.

PE przyjmuje następujące stanowisko:

- krajowe plany odbudowy i zwiększania odporności powinny zostać zmienione, aby uwzględnić w nich nowe finansowanie na potrzeby obronności;
- państwa członkowskie powinny wesprzeć utworzenie banku obrony, bezpieczeństwa i odporności, który będzie służył jako wielostronna instytucja kredytująca udzielająca niskoprocentowanych, długoterminowych pożyczek, mogących wspierać realizację kluczowych priorytetów bezpieczeństwa narodowego, takich jak dobrojenie, modernizacja obronności, wysiłki na rzecz odbudowy w Ukrainie i wykup infrastruktury krytycznej będącej obecnie własnością wrogich krajów spoza UE.

Finansowanie Ukrainy poprzez konfiskatę

PE wzywa państwa członkowskie UE do niezwłocznego przejęcia wspólnie z partnerami z G7 wszystkich zamrożonych aktywów rosyjskich jako podstawy dla znaczącej dotacji i pożyczki dla Ukrainy. To będzie solidny sposób utrzymania i wzmocnienia naszego wsparcia dla potrzeb wojskowych Ukrainy.

Finansowanie Ukrainy poprzez opodatkowanie

PE proponuje przeznaczenie specjalnej puli budżetowej w wysokości wielu miliardów euro na Instrument Wsparcia Ukrainy w ramach Programu na rzecz europejskiego przemysłu obronnego (EDIP). Taka strategia dla Ukrainy musi być nieodłączną częścią europejskiej strategii obrony.

PE apeluje o znaczne zwiększenie finansowania wsparcia wojskowego dla Ukrainy. Wzywa zatem państwa członkowskie UE do przeznaczenia co najmniej 0,25 % ich PKB na pomoc wojskową dla Ukrainy.

(źródła w tekście Rezolucji: 17, 20, 21, 24, 27, 58, 72, 73, 75, 77, 78, 79, 81)

Komentarz do obszaru tematycznego nr 6

Dla UE własna obronność jest równoznaczna ze zdolnością Ukrainy do dalszego prowadzenia wojny. Inwestycje w obronność UE są więc równoznaczne z finansowaniem ukraińskiego wysiłku militarne.

UE wprowadza nowe pojęcie - „rynek obronny”. Należy zwrócić na to uwagę, gdyż obronność dotąd była uprawnieniem państwa suwerennego i zasadniczo nie podlegała regulacjom rynkowym. Każde państwo zawierało swoje własne sojusze i zobowiązania i samo decydowało, o własnej obronności – ile pieniędzy przeznaczy, w jaki sposób i na co. Taki stan stanowi problem dla UE, gdyż, jak stanowi Rezolucja następuje „fragmentacja rynku obronnego”. Teraz zaś ma powstać unijny „rynek obronny”, na którym środki na obronność będą przydzielane w sposób „zrównoważony” pod „względem geograficznym”. Będzie to zarządzane za pomocą wieloletnich planów finansowych. Będą one brały pod uwagę środki zarówno publiczne, jak i prywatne.

Oznacza to, że o własnych wydatkach na obronność nie będą decydowały państwa członkowskie, lecz Unia Europejska, która będzie określała, jakie środki mają dostarczyć państwa, a jakie środki zostaną pozyskane od podmiotów prywatnych, czyli zapewne instytucji finansowych. O sposobie wydawania tych środków też będzie decydować UE w sposób „zrównoważony”, czyli wedle własnego uznania, określając poszczególnym państwom przydziały „pod względem geograficznym”, czyli finansując te obszary, które sama zechce. Oznacza to faktyczną likwidację suwerenności państwowej, a wręcz niepodległości.

UE utworzy nowy fundusz celowy, zajmujący się finansowaniem obronności unijnej, czyli finansowaniem zdolności obronnych Ukrainy, oraz finansowaniem inwestycji w ukraiński przemysł i infrastrukturę obronną. Na te cele będą przeznaczane unijne środki finansowe, przeznaczone na obronność, przemysł, innowację i naukę.

UE zmieni przeznaczenie obecnych środków własnych z dotychczasowych środków własnych na finansowanie Ukrainy. Sięgnie po środki, wcześniej przeznaczone na usuwanie skutków pandemii, wykorzystując w tym celu koronaobligacje. Stworzy też nowe instrumenty finansowe – „europejskie obligacje na rzecz gotowości” oraz „europejskie obligacje obronne. W ten sposób pozyska środki z otwartego rynku. Jednakże należy pamiętać, że UE nie ma środków własnych, wszystko, czym dysponuje, pozyskuje od państw członkowskich albo z otwartego rynku w formie długu, który także obciąża państwa członkowskie.

Podobne plany UE przewiduje dla państw członkowskich. Maja one przeznaczyć dotychczasowe środki z KPO przeznaczyć na finansowanie obronności, co jest równoznaczne z finansowaniem Ukrainy. Nie koniec na tym, ma powstać specjalny „bank obrony, bezpieczeństwa i odporności” , w

którym państwa członkowskie będą mogły się zadłużać, finansując trzy rodzaje wydatków:

1. bezpieczeństwo narodowe, czyli inwestycje w obronność, które jednak będą narodowe tylko z nazwy, gdyż faktycznie będą finansowały strategie unijne, których większa część opiewa na finansowanie Ukrainy, co oznacza, że państwa będą zaciągały własne pożyczki na pośrednie finansowanie Ukrainy;
2. wysiłki na rzecz odbudowy w Ukrainie, co oznacza, że państwa będą zaciągały pożyczki własne na bezpośrednie finansowanie Ukrainy, i nie będzie to odbudowa kraju, lecz odbudowa ukraińskich zdolności militarnych;
3. wykup infrastruktury krytycznej będącej obecnie własnością wrogich krajów spoza UE. Oznacza to zapewne wykup infrastruktury energetycznej, którą wcześniej Niemcy sprzedały Rosji. Oznacza to, że państwa Europy mają złożyć się na finansowanie odkupu przez Niemcy własnych dóbr z rąk Rosjan, co oznacza pośrednie finansowanie Rosji, pod pretekstem zbrojenia się przeciwko Rosji. Jednocześnie Jest tu wyraźna sugestia, że UE traktuje Rosję jako państwo wrogie, co stanowi wyraźną eskalację napięcia wojennego.

UE zamierza finansować Ukrainę poprzez konfiskatę rosyjskich aktywów. Należy tu oderwać się od emocji i spojrzeć chłodnym okiem prawnika i stratega. Od strony prawniczej, podstawa prawna do takiej konfiskaty jest wielce wątpliwa, a jej uzasadnienie wynika z arbitralnej decyzji UE o obciążeniu Federacji Rosyjskiej wyłączną odpowiedzialnością za wywołanie wojny. W świetle wcześniejszych informacji, wskazujących wyraźnie, że jest to „proxy war” - wojna zastępcza pomiędzy NATO i Rosją, oraz że przyczyny konfliktu są bardziej złożone praworządność wymaga, aby z ewentualnymi konfiskatami poczekać na werdykty właściwych trybunałów międzynarodowych. Od strony strategicznej taka konfiskata jest wyraźnym gestem wrogości wobec mocarstwa atomowego, dysponującego wielką armią, wielkimi zasobami i silnymi sojusznikami. Skonfiskowane aktywa mają zostać przeznaczone do finansowania machiny wojennej Ukrainy. Może to zostać uznane za władze Federacji Rosyjskiej za akt wrogości i faktyczne wypowiedzenie wojny przez Unię Europejską. Konsekwencje jednak nie spadną na UE i jej urzędników, ale na państwa członkowskie i ich obywateli, w pierwszym rzędzie na państwa bałtyckie i Polskę. W ocenie tej sytuacji nie chodzi o okazywanie sympatii czy niechęci Rosji, ale o ocenę zagrożenia wojną ze strony Rosji, do którego prowadzą plany konfiskaty.

Wszystko dotąd dotyczyło programów i finansów, już zadekretowanych. Jednak UE przewiduje też finansowanie Ukrainy na przyszłość. Wszelkie nowe plany budżetowe UE mają zawierać finansowanie Ukrainy, tak więc składki państw członkowskich, zasilające budżet UE będą częściowo przeznaczone na ten właśnie cel. Poza tym każde państwo członkowskie ma się opodatkować i przeznaczać ze swojego budżetu 0,25% PKB, bez żadnej rekompensaty ze strony Ukrainy.

Wnioski

UE występuje już jako suwerenne państwo, dysponujące wszelkimi zasobami państw członkowskich – finansowymi, gospodarczymi, militarnymi, i ludzkimi. Państwa członkowskie mają dobrowolnie wyrzec się wszelkiej suwerenności i de facto zrezygnować z niepodległości. Część swoich zasobów i pracy swoich społeczeństw mają stale przeznaczać na finansowanie interesów UE na Ukrainie. W zamian otrzymają wrogie mocarstwo w postaci Federacji Rosyjskiej, przeciwko któremu nie będą mogły przeciwstawić żadnych własnych sił i zasobów, te znajdą się bowiem pod zarządem UE. Oznacza to wydrenowanie gospodarcze i finansowe państw członkowskich UE i postawienie ich naprzeciw uzbrojonej po zęby Rosji bez żadnej realnej ochrony, Trudno bowiem myśleć poważnie o tym, że Rosja wystraszy się unijnej Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. W unijnych planach ukryty jest jeszcze jedna okoliczność. Najnowsze plany USA dotyczące zaangażowania w Europie zakładają, że chronione przez USA będą tylko te

państwa, które istotną część swoich wydatków obronnych przeznaczą na zakup amerykańskiego uzbrojenia. W myśl nowej unijnej polityki obrony wszystkie wydatki państw członkowskich mają iść do wspólnej puli, o której będzie decydować UE. Środki te będą wydatkowane na unijne inwestycje, w dużej mierze zlokalizowane na Ukrainie. Tak więc wchodząc w Europejską Unię Obrony państwa członkowskie definiują Rosję jako wroga mocarstwo, pozbywają się ochrony sojuszniczej Stanów Zjednoczonych, a w zamian zyskują prawo i obowiązek finansowania Ukrainy.

Obszar tematyczny nr 7: nowa Unia Europejska

Stan faktyczny wg UE

UE znajduje się w kluczowym momencie swojej historii i swojego rozwoju. Na ukraińskich polach bitwy zdecyduje się przyszłość Europy, a trajektoria rosyjskiej wojny przeciwko Ukrainie zostanie zdecydowanie przesunięta, a takie przesunięcie zależy obecnie niemal wyłącznie od Europejczyków.

UE i jej państwa członkowskie stoją przed decyzją: albo połączą siły i działają wspólnie w skoordynowany sposób w celu przeciwdziałania zagrożeniom i atakom na bezpieczeństwo UE, albo pozostają osamotnione i wystawione na ryzyko ze strony agresywnych wrogów. UE musi działać niezwłocznie, aby zapewnić własne autonomiczne bezpieczeństwo.

Nowy ład europejski

Wzmocnienie bezpieczeństwa i obrony Europy wymaga całkowitej przebudowy naszego sposobu działania i inwestowania w nasze bezpieczeństwo i obronę w następujący sposób:

- abyśmy wspólnie planowali, wprowadzali innowacje, rozwijali, kupowali, utrzymywali i rozmieszczali zdolności w sposób skoordynowany i zintegrowany;
- abyśmy w pełni wykorzystywali uzupełniające się kompetencje wszystkich podmiotów w Europie, w tym NATO, aby stworzyć wspólną europejską obronność; włączenie wymiaru obronności i bezpieczeństwa do większości obszarów polityki UE,
- aby nastąpiło przekształcenie Unii Europejskiej w rzeczywistego gwaranta bezpieczeństwa, poprzez utworzenie rzeczywistej Europejskiej Unii Obrony;
- nowe podejście do obronności będzie skokiem kwantowym, obejmie przyjęcie wspólnych zobowiązań zarówno w dziedzinie ściśle wojskowej, jak i w sektorach przemysłowym, technologicznym i wywiadowczym.

Wezwanie do działania

W perspektywie krótkoterminowej celem UE jest obrona Ukrainy przed egzystencjalnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa Europy. PE wzywa UE i jej państwa członkowskie, aby:

- stały zdecydowanie u boku Ukrainy;
- podjęły aktywne działania na rzecz utrzymania i osiągnięcia jak najszerszego międzynarodowego wsparcia dla Ukrainy;

PE wzywa Unię Europejską do:

- przyjęcia spójnych i solidnych ram w celu wzmocnienia bezpieczeństwa UE i bezpieczeństwa jej partnerów;
- zapobiegania dalszym kryzysom;
- koordynowania razem z państwami członkowskimi wspólnych reakcji podobnych do tych wymaganych w czasie wojny;

Instrumenty strategiczne UE

PE wzywa UE do zwiększenia spójności między istniejącymi i przyszłymi instrumentami UE.

Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obronności (WPBiO), biała księga i Strategia na rzecz europejskiego przemysłu obronnego (EDIS) powinny stanowić podstawę kompleksowej wizji europejskiej obronności.

Komórka Planowania i Prowadzenia Operacji Wojskowych UE (MPCC), powinna stać się preferowaną strukturą dowodzenia i kontroli dla operacji wojskowych UE. Powinna zostać wzmocniona poprzez zapewnienie jej odpowiednich pomieszczeń, personelu oraz skutecznych systemów łączności i wymiany informacji na potrzeby wszystkich misji i operacji WPBiO, w tym misji i operacji w ramach zdolności szybkiego rozmieszczania. Zdolność szybkiego rozmieszczania musi osiągnąć pełną zdolność operacyjną w 2025 r.

Zostaną wykorzystane lub wdrożone następujące instrumenty:

PESCO (zacieśnienie współpracy w dziedzinie obronności między państwami członkowskimi), EDIRPA (wspólny akt o zamówieniach publicznych), ASAP (akt o wspieraniu produkcji amunicji), EDIS (europejska strategia przemysłu obronnego), EDIP (europejski program przemysłu obronnego), EFO (europejski fundusz obronny), EDTIB (europejska infrastruktura technologiczno – przemysłowa).

Suwerenność Unii Europejskiej

Według PE w skład suwerenności UE wchodzi:

- zdolność UE do przejmowania większej odpowiedzialności jako gwarant bezpieczeństwa;
- koncepcja „rynku obrony”;
- preferencja europejska;

Preferencja europejska oznacza ściśle powiązanie terytorialności z wartością dodaną generowaną na tym terytorium. Musi ona być przewodnią zasadą i długofalowym celem polityk UE, nie może jednak być stosowana kosztem gotowości obronnej Unii. Fundusze UE nie mogą przyczynić się do utrwalania lub pogłębiania zależności od podmiotów pozaeuropejskich zarówno w zakresie produkcji zdolności obronnych, jak i ich rozmieszczania.

PE z zadowoleniem przyjmuje pięciopunktowy plan Rearm Europe zaproponowany przez przewodniczącą Komisji 4 marca 2025 r.

PE wzywa państwa członkowskie do zaprzestania powoływania się na art. 346 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, aby uniknąć stosowania dyrektywy w sprawie zamówień publicznych (2009/81/WE), a tym samym osłabiania wspólnego rynku obrony.

Sojusz z Wielką Brytanią

PE apeluje o zawarcie szeroko zakrojonego paktu bezpieczeństwa między UE a Zjednoczonym Królestwem, obejmującego również kluczowe tematy takie jak energia, migracja i minerały krytyczne.

Europa a kosmos

PE wzywa Komisję do wykorzystania pełnego potencjału technologii kosmicznych o podwójnym zastosowaniu, traktując przestrzeń kosmiczną zarówno jako nową domenę operacyjną, jak i kluczowy czynnik umożliwiający operacje wielodomenowe. UE ma obecnie znaczną lukę w zdolnościach kosmicznych w porównaniu ze swoimi głównymi konkurentami.

Centralizacja Unii Europejskiej za pomocą obronności

PE wzywa państwa członkowskie do agregowania popytu przez wspólne zamawianie sprzętu obronnego z możliwością udzielenia Komisji mandatu do zamawiania w ich imieniu, co pozwoli efektywnie wykorzystywać pieniądze podatników dzięki korzyściom skali.

Polityki publiczne UE powinny być spójne, aby nie mogły prowadzić do zobowiązań stojących w sprzeczności z nadrzędnymi celami obronnymi.

Należy zwiększyć zdolności przemysłowe poprzez pełniejsze wykorzystanie wielosektorowych instrumentów Komisji.

Należy ustanowić system bezpieczeństwa dostaw, w tym wspólnych strategicznych zapasów surowców i komponentów krytycznych, aby zapewnić dostępność surowców i komponentów potrzebnych do wytwarzania produktów związanych z obronnością.

Gotowość Unii Europejskiej

PE podkreśla kluczową rolę przyszłej strategii na rzecz unii gotowości jako narzędzia do wprowadzenia UE na drogę całościowego podejścia do gotowości;

PE zachęca Komisję i państwa członkowskie do zbadania wykonalności unijnego aktu w sprawie gotowości, ustanawiającego wspólne normy i długoterminowe wytyczne, aby w miarę możliwości dostosowywać działania unijne i krajowe. UE powinna osiągnąć zdolność administracyjną do znacznego przyspieszenia procedur w obliczu wojen lub innych kryzysów na dużą skalę. Przeprowadzanie ocen zagrożeń powinno być coraz częstsze.

PE rekomenduje w szczególności wdrożenie zaleceń przedstawionych w sprawozdaniu Niinistö mających na celu wzmocnienie pozycji obywateli, aby zapewnić rzeczywistą odporność społeczną, inspirowaną fińską koncepcją całkowitej obrony.

PE apeluje, aby inwestycje w obronność uwzględniały też słabe punkty, zarówno zdolności wojskowych, jak i tkanki społecznej, co umożliwi zwalczanie wszelkich zagrożeń dla naszych wartości, modelu społecznego, bezpieczeństwa i obronności.

(źródła w tekście Rezolucji: V, 1, 3, 9, 10, 12, 17, 18, 31, 33, 34, 37, 38, 39, 57, 60, 61, 62, 63, 64, 66, 68, 69, 70, 71, 74, 76, 79, 85)

Komentarz do obszaru tematycznego nr 7

Należy stale mieć na uwadze rozróżnienie, czytelne w Rezolucji, na Unię Europejską i państwa członkowskie. Są to różne byty polityczne. Znajdujemy też, że przyszłość UE i jej bezpieczeństwo zależy od wyniku wojny na Ukrainie i zachowania Europejczyków, co wymaga szybkiej reakcji UE. Dla Europejczyków jako mieszkańców Europy Zachodniej sprawa Ukrainy ma znaczenie marginalne, nieco większe dla mieszkańców Europy Środkowej, ale nie jest to kwestia podstawowa dla ich przyszłości. Te zapisy należy rozumieć w ten sposób, że UE traktuje wojnę na Ukrainie jako okazję do dokonania zmian, które mają dla UE znaczenie zasadnicze. Potrzebują do tego masy ludzkiej Europejczyków, a UE ma tak nimi pokierować, aby poszli w pożądanym przez nią kierunku.

Państwa członkowskie są przez UE szantażowane, że jeśli nie przyłączą się do Wspólnej Polityki

Bezpieczeństwa i Obrony, która zakłada finansowanie Ukrainy i wojny z Rosją, to znajdują się same, wystawione na zagrożenia agresywnych wrogów, którymi są Rosja i Białoruś, a w oddali Chiny, Iran i Korea Północna. Jednocześnie UE nie tai, że ta polityka służy autonomii Unii Europejskiej. Autonomia to niezależność od innych podmiotów, co jest kolejnym potwierdzeniem, że UE jest osobnym bytem, niezależnym od państw członkowskich.

Nowy ład europejski polega na przekształceniu Unii Europejskiej w Europejską Unię Obrony, co jest w zamyśle ludzi, prowadzących UE „skokiem kwantowym”. EUO zastąpi NATO i stanie się gwarantem bezpieczeństwa dla UE i państw członkowskich. Oznacza to, że wszystkie polityki oraz życie gospodarcze i społeczne w całej UE zostanie podporządkowane wspólnej polityce obronnej. NATO i inne instytucje europejskie staną się częścią systemu obronności UE. Mieszkańcy zostaną zmuszeni do życia w rytm zamówień i innowacji, uzasadnianych oficjalnie obronnością. Cały czas należy pamiętać, że unijna obronność to finansowanie Ukrainy, finansowanie unijnych inwestycji na Ukrainie, finansowanie wojny Ukrainy z Rosją, finansowanie stanu wojennego w całej Europie, finansowanie aparatu cywilno – wojskowego, zarządzającego wszystkimi zasobami UE, w tym ludźmi, na sposób wojskowy.

UE uruchomiła lub uruchomi wiele strategii i instrumentów zarządzania, aby prowadzić WPBiO. Najważniejszym instrumentem będzie Komórka Planowania i Prowadzenia Operacji Wojskowych UE (MPCC) – coś na kształt Sztabu Generalnego. Jedną z kompetencji tej struktury będzie „szybkie rozmieszczanie”, co nie zostało dokładnie określone. Wiemy, że „szybkie rozmieszczanie” ma osiągnąć gotowość operacyjną w 2025 r.

PE potwierdza, że UE uważa się za byt suwerenny i autonomiczny. Oznacza to, że jest niezależna od państw członkowskich, stanowi swoje własne zasady, ma własne interesy, odrębne zarówno od państw członkowskich, jak i od ludności, zamieszkującej terytorium, na którym funkcjonuje UE. UE wyróżnia trzy składniki suwerenności UE: przejmowanie odpowiedzialności, rynek obrony i preferencję europejską. Przejmowanie większej odpowiedzialności jako gwarant bezpieczeństwa oznacza przejmowanie większej władzy pod pretekstem gwarancji bezpieczeństwa, której udziela UE państwom członkowskim i ich obywatelom. To europejskie bezpieczeństwo polega jednak na finansowaniu Ukrainy, finansowaniu wojny Ukrainy z Rosją, finansowanie inwestycji unijnych na Ukrainie, utrzymywanie stanu wojennego w całej UE, zarządzanie wszystkimi zasobami UE, w tym ludźmi na sposób militarny.

Co dokładnie oznacza „rynek obrony” będziemy się zapewne dowiadywać z czasem, gdy państwa członkowskie i ich obywatele zostaną zaskoczeniu jakimiś nowymi regulacjami pod tytułem „rynku obrony”. Póki co wiadomo, że wszystkie własne struktury obronne państw członkowskich mają wejść do wspólnego „rynku obrony”, gdzie będą zarządzane centralnie przez UE. Ma on objąć nie tylko zakupy, ale też zasoby i surowce. Tak więc zarówno materialne możliwości państw członkowskich, jak również ich wydatki będą zarządzane przez UE, dokładnie przez Komisję.

Preferencja europejska w zakresie obronności oznacza kupowanie wszystkiego, co europejskie, co oznacza zerwanie sojuszu z USA, a także przyjmowanie wszystkiego, co europejskie. Kupowanie tego, co europejskie w obronności, jeśli unijne plany zostaną zrealizowane sprowadzi się do kupowania tego, co unijne korporacje wyprodukują na Ukrainie. Przyjmowanie tego, co europejskie oznacza bezkrytyczne wykonywanie poleceń Brukseli, a de facto Berlina. Niepokojąco brzmi zapis o ścisłym powiązaniu terytorialności z wartością dodaną, generowaną na tym terytorium. Nie wiadomo dziś, co to oznacza, ale można to rozumieć jako preferencyjne traktowanie przez UE tych obszarów, z których czerpie korzyści materialne. Należy przy tym pamiętać, że UE chce być suwerenna i autonomiczna wobec państw członkowskich. Może to oznaczać, że jeśli jakieś państwo

członkowskie zachowa większą niezależność od UE i nie pozwoli na eksploatację swoich zasobów przez UE, będzie traktowane jako obszar mniej wartościowy.

Plan Rearm Europe, zaproponowany przez przewodniczącą Komisji Ursulę von der Leyen oznacza możliwość zadłużania się przez państwa członkowskie bez żadnych ograniczeń. Dotychczas obowiązują przepisy, zapisane w konstytucjach państw członkowskich oraz w przepisach unijnych, które ograniczają poziom zadłużenia budżetów państw. Rearm Europe oznacza, że UE unieważnia swoje własne zasady. W ten sposób UE ma uruchomić 800 mld euro na zbrojenia, chociaż nie wiadomo dokładnie, skąd, co oznacza, że z długu, oraz pozyskać z rynku, czyli z długu 150 mld euro, które pożyczą państwom członkowskim na zbrojenia. Oznacza to, że główny element programu pod nazwą „przebroić Europę” polega na zadłużeniu państw członkowskich, a więc ich obywateli bez żadnego ograniczenia.

PE wzywa państwa członkowskie do zaprzestania powoływania się na art. 346 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, aby uniknąć stosowania dyrektywy w sprawie zamówień publicznych (2009/81/WE), a tym samym osłabiania wspólnego rynku obrony. Ten przepis brzmi następująco:

Każde Państwo Członkowskie może podejmować środki, jakie uważa za konieczne w celu ochrony podstawowych interesów jego bezpieczeństwa, a które odnoszą się do produkcji lub handlu bronią, amunicją lub materiałami wojennymi; środki takie nie mogą negatywnie wpływać na warunki konkurencji na rynku wewnętrznym w odniesieniu do produktów, które nie są przeznaczone wyłącznie do celów wojskowych.

<https://lexlege.pl/traktat-o-funkcjonowaniu-unii-europejskiej/art-346/>

Oznacza to, że państwa członkowskie mają przestać chronić podstawowe interesy swojego bezpieczeństwa w zakresie produkcji i handlu bronią, amunicją i materiałami wojennymi. Ta kompetencja ma przypaść UE, a właściwie EUO, w którą chce zamienić się UE. Oznacza to, że państwa członkowskie mają się rozbroić na rzecz EUO i całkowicie się jej poddać.

EUO oznacza sojusz militarny z Wielką Brytanią, co należy traktować szerzej, jako generalną współpracę w zakresie energetyki, minerałów rzadkich i migracji. Każdy zakres władzy, jaki ma do dyspozycji UE traktuje rozszerzająco, tak więc sojusz z GB będzie oznaczał współpracę w zarządzaniu zasobami, zarówno materialnymi, jak i ludzkimi. To oznacza, że GB wraca do UE, tyle, że zmienionej w EUO.

EUO zamierza też prowadzić politykę kosmiczną, co przypomina nieco program SDI – tzw. „gwiazdnych wojen”, zainicjowany w 1983 r. przez prezydenta USA Ronalda Reagana, skierowany przeciwko ZSRR. Został on anulowany w związku z rozpadem ZSRR w 1991 r. Jego główną rolą było narzucenie na ZSRR takiego tempa zbrojeń, jakiego nie wytrzymała radziecka gospodarka i finanse, co wydatnie przyspieszyło rozpad państwa sowieckiego.

UE wejdzie na drogę do „unii gotowości”, w której będzie panować „całościowe podejście do gotowości”. Czy jest ta gotowość, można sprawdzić, czytając posiłkowo unijny plan zapobiegania, gotowości i reagowania ([Rozporządzenie \(UE\) 2022/2371](#)). zostało ono wydane na potrzeby pandemii koronawirusa. Znajdziemy tam następujące rzeczy:

Rozporządzenie zobowiązuje Komisję do opracowania unijnego planu zapobiegania, gotowości i reagowania. Jako dokument o charakterze technicznym ma on nakreślać przepisy operacyjne, które posłużą krajom UE w kontekście gotowości i reagowania w przypadku poważnego

transgranicznego zagrożenia zdrowia, w tym oporności na środki przeciwdrobnoustrojowe. Plan ten ma ułatwić skuteczne i skoordynowane reagowanie na poważne transgraniczne zagrożenia zdrowia na poziomie Unii i krajów UE/EOG. https://health.ec.europa.eu/health-security-and-infectious-diseases/preparedness-and-response-planning_pl

Zastosowanie tych przepisów posiłkowo do WPBiO oznacza, że kwestie obronności będą traktowane tak samo, jak bezpieczeństwo zdrowotne – oparte na fikcji, stwarzanej przez polityków, urzędników, ekspertów i media, aby Komisja mogła nimi władać i obciążać kosztami własnych fantazji. Rezolucja zapowiada, że kryzysy, sprawdzające gotowość będą coraz częstsze.

PE rekomenduje fińską koncepcję całkowitej obrony, przedstawioną w sprawozdaniu Sauli Niinistö, do niedawna prezydenta Finlandii. Koncepcja ta, pochodna koncepcji „obrony totalnej” oznacza współpracę wojska i cywili w ten sposób, że wszelkie zasoby cywilne, także ludzie są traktowani jako zasoby militarne, które można wykorzystać w walce. Koncepcji obrony totalnej pochodzi z kolei z koncepcji wojny totalnej, oznaczającej totalne zniszczenie przeciwnika. Koncepcja ta była stosowana już w starożytności, a współcześnie była w powszechnym użytku w I i II Wojnie Światowej, wojnie w Wietnamie, a obecnie w wojnie w Gazie. Napastnik niszczy więc nie tylko siły zbrojne przeciwnika, ale jakąkolwiek jego siłę żywą i wszystkie zasoby materialne, także cywilne. Natomiast państwo napadnięte, cofając się przed napastnikiem stosuje taktykę „spalonej ziemi”, polegającą na ewakuacji całej ludności w głąb własnej głębi strategicznej i niszczeniu wszystkiego na własnym terytorium co mogłoby przydać się napastnikowi. Taktykę tą stosowała Rosja w czasie wszystkich wojen, w których wojska przeciwnika wdarły się w głąb rosyjskiego terytorium – wojna z Francją 1812 r., I i II Wojna Światowa. Zostało to określone jako „wzmocnienie pozycji obywateli, aby zapewnić rzeczywistą odporność społeczną”. Unijne inwestycje w obronność mają likwidować słabe punkty nie tylko w zdolności wojskowej, ale też w tkance społecznej. Może to oznaczać, że społeczeństwa będą zmuszane przez unijną administrację cywilno – wojskową, w ramach gotowości do mobilizacji wszystkich obywateli – mężczyzn, kobiet, dzieci, a w ramach obrony całkowitej ta zmobilizowana ludność cywilna będzie zmuszona powstrzymać swoimi ciałami pancerny walec rosyjski, a gdy się to nie uda, zostanie zmuszona do spalania swoich domów i zniszczenia wszystkiego, aby nic nie dostało się w ręce nieprzyjaciela. Państwa, które zamierzają stosować koncepcję całkowitej obrony (Finlandia) oraz te, które stosowały ją w historii (Rosja) mają odpowiednie warunki geograficzne, aby oddzielić się od nieprzyjaciela, oraz dużą głębię strategiczną, do której mogą ewakuować swoich obywateli i zorganizować im życie na nowo, na obszarach, nie zajętych przez nieprzyjaciela i nie narażonych na jego bezpośrednie ataki. Polska nie posiada takich warunków geograficznych ani takiej głębi strategicznej, więc stosowanie tej koncepcji naraża ludność cywilną oraz wszelką infrastrukturę na totalne fizyczne wyniszczenie. Należy pamiętać, że na obszarze Europy Zachodniej w najnowszej historii została podjęta próba takiej taktyki – Nerobefehl – Rozkaz Nerona – rozporządzenie Adolfa Hitlera z dnia 19 marca 1945 r., aby władze cywilne i wojskowe niszczyły wszystko na swoim terytorium, co mogłoby wpaść w ręce nieprzyjaciela i posłużyć mu w jakikolwiek sposób. Rozkaz ten został wykonany tylko częściowo, na szczęście dla Niemców.

Wnioski

EU, która chce zamienić się w EUO nie ma być już państwem w państwie, ani państwem ponad państwami, ale państwem jedynym, totalitarnym, socjalistycznym. W koncepcji państwa socjalistycznego każdy człowiek jest jego własnością i nie może żyć dla siebie i swojej rodziny, lecz musi całym życiem realizować cele państwa, w tym przypadku UE/EUO.

Wszystkie zasoby materialne i ludzkie mają znaleźć się pod kontrolą Komisji i sztabu generalnego. Państwa mają się zadłużać, aby finansować Ukrainę, wojnę z Rosją, drenaż własnej gospodarki, ciągły stan wojenny, rosnące podatki i koszty, przerośniętą administrację cywilno – wojskową,

sprawującą arbitralną, nieograniczoną władzę. Ludzi mają żyć w biedzie, zadłużeniu i ciągłym strachu, przed Rosją i unijną władzą. W zamian ludzie otrzymają zaszczyt poświęcenia całej swej majątności oraz zdrowia i życia za interesy UE/EUO.

Władza, jaką zamierza przywłaszczyć sobie UE/EUO przypomina władzę sowiecką, zarówno co do celu, jak i metod. Cel agresywny – podbój sąsiadów, metody – totalitarna władza nad społeczeństwem. Wygląda więc na to, że Związek Sowiecki opuścił Rosję, przeniósł się na Zachód i odradza się jak potęga Saurona w Śródziemiu, pod postacią UE/EUO.